**Energylandia Rally Team na finiszu przygotowań do Rajdu Dakar. Zespół ma za sobą testy i kwestie administracyjne**

* **Zespół Energylandia Rally Team ma za sobą wszelkie kwestie administracyjne związane   
  z Rajdem Dakar 2026**
* **Załogi spędziły ostatnie dni na odcinku testowym, gdzie zawodnicy sprawdzali po raz ostatni ustawienia swoich samochodów**
* **Już jutro, 3 stycznia, rajd rozpocznie się prologiem w Janbu**

****Finałowe przygotowania do startu Rajdu Dakar 2026 właśnie dobiegają końca. Rodzinny polski zespół Energylandia Rally Team poświęcił ostatnie dni na testy i kwestie administracyjne. Po dniu organizacyjnym, który przypadł na 30 grudnia, w trakcie kolejnych dni zawodnicy korzystali z odcinka testowego. Sprawdzali tam różnego rodzaju ustawienia oraz części. Ostatnie testy już na miejscu, w Arabii Saudyjskiej, to garść niezwykle cennej wiedzy. Zawodnicy zakończyli testowanie swoich samochodów 2 stycznia.

W międzyczasie życie na biwaku w Janbu rozpoczęło się na dobre. Oznaczało to też istotne procedury, jak odbiór administracyjny, badanie kontrolne, odbiór wyposażenia bezpieczeństwa, czy generalny briefing z organizatorem. Wszelkie kwestie proceduralne przebiegły bez najmniejszego problemu, co sprawia, że zespół Energylandia Rally Team jest już w pełni przygotowany na start tegorocznego Rajdu Dakar.

- *Zakończyliśmy właśnie testy przed Rajdem Dakar. To bardzo istotne, bo pewne części dotarły do nas niemal w ostatniej chwili. Mogliśmy więc zainstalować je w samochodzie i porządnie przetestować. Nasza bestia jest na mecie tych testów w jednym kawałku, więc jesteśmy zadowoleni. Mamy też za sobą kwestie proceduralne, więc już myślimy   
o jutrzejszym prologu. Mechanicy sprawdzają nasze samochody, aby upewnić się, że wszystko jest tam tak, jak powinno. Świetnie dogadujemy się   
z Szymonem i jesteśmy gotowi. Będziemy walczyć* – powiedział po testach Eryk Goczał.

- *Odcinek testowy dostępny był dla zawodników przez trzy dni, więc jego charakterystyka dosyć mocno się zmieniała. To dla nas kolejne cenne doświadczenie. Zrobiliśmy ponad 200 kilometrów, sprawdziliśmy to, co chcieliśmy, a teraz samochodami zajmują się już mechanicy. Jesteśmy gotowi,   
z niecierpliwością czekamy na prolog* – mówił pilot Eryka, Szymon Gospodarczyk.

- *Czwartek i piątek poświęciliśmy na testy. Mieliśmy małe problemy z naszą przesyłką z częściami, jednak wszystko dotarło i zdążyliśmy to przetestować. Uważam, że jesteśmy bardzo dobrze przygotowani do startu rajdu. Wszyscy w zespole są uśmiechnięci, weseli   
i nastawieni na mocną walkę. Damy z siebie wszystko* – podkreślił Marek Goczał.

- *Za nami bardzo owocne testy i jesteśmy w tym momencie w pełni przygotowani do startu Rajdu Dakar. Czas oczekiwania bardzo się dłużył, więc cieszymy się, że już startujemy. Jutro prolog   
i zaledwie 22 kilometry walki, ale rywalizacja wreszcie się rozpoczyna. Na pewno mamy zamiar atakować od samego początku* – zaznaczył Michał Goczał.

3 stycznia to dzień, na który czekają wszyscy. To właśnie w sobotę odbędzie się prolog, na którym uczestnicy Rajdu Dakar 2026 po raz pierwszy się zmierzą. Trasa – choć krótka (22 km) – wymaga precyzyjnej jazdy   
i pełnej koncentracji. Różnice czasowe będą niewielkie,   
a wyniki będą miały istotne znaczenie w kontekście wieczornej ceremonii, podczas której najszybsi kierowcy wybiorą kolejność startową na kolejny dzień. Z punktu widzenia strategii to bardzo ważne wydarzenie.